Dr hab. Arwid Mednis

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 15 września 2026 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pana magistra Tomasza Cygana pt. Prawo do uzyskania kopii danych osobowych

1. Przedmiot recenzji

Przedmiotem niniejszej recenzji jest rozprawa doktorska Pana magistra Tomasza Cygana pt. „Prawo do uzyskania kopii danych osobowych" napisana pod kierunkiem dr hab. Grzegorza Sibigi, prof. INP PAN.

2. Kryteria oceny rozprawy doktorskiej

Zgodnie z art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zmianami) rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu, przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

3. Uwagi wstępne

W pierwszej kolejności należy bardzo pozytywnie ocenić wybór tematu pracy. Temat ten ma wbrew pozorom ogromny potencjał badawczy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że prawo dostępu, w tym prawo do uzyskania kopii danych osobowych to jedno z najistotniejszych praw

przewidzianych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) („RODO"). Jest elementem szeroko rozumianego prawa jednostki do kontroli przetwarzania dotyczących jej danych. Ponadto, kompleksowa i wnikliwa analiza tego zagadnienia jest ważna z perspektywy praktyki stosowania przepisów RODO.

Praktyka ta była dość zróżnicowana do czasu wydania przez Trybunał Sprawiedliwości UE w dniu 4 maja 2023 r. orzeczenia w sprawie C-487/21 (Österreichische Datenschutzbehörde, przy udziale CRIF GmbH) wskazującego, że prawo do uzyskania od administratora kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu oznacza przekazanie osobie, której dane dotyczą, wiernej i zrozumiałej kopii wszystkich oryginałów tych danych oraz obejmuje prawo do uzyskania kopii fragmentów dokumentów lub całych dokumentów, lub też wyciągów z baz danych, które zawierają między innymi te dane, jeżeli dostarczenie takiej kopii jest niezbędne do umożliwienia osobie, której dane dotyczą, skutecznego wykonywania praw przyznanych jej przez RODO. Wyrok z jednej strony potwierdza, że kopia danych to wierne odwzorowanie m. in. będących w posiadaniu administratora dokumentów zawierających, z drugiej zawiera budzący sporo kontrowersji warunek skutecznego wykonywania praw.

4. Analiza rozprawy doktorskiej

4.1 Struktura pracy

Recenzowana praca ma przejrzystą strukturę, użyta w niej argumentacja jest spójna i logiczna.

Recenzowana dysertacja składa się z aż 10 rozdziałów (nie licząc wstępu i zakończenia), co pomimo, iż praca jest obszerna (370 stron) każe postawić pytanie o to czy Autor nie powinien był niektórych z nich połączyć, m. in. ze względu na podobieństwo poruszanej w niektórych z nich tematyki.

Rozdział 1 Autor poświęcił omówieniu prawa do ochrony danych osobowych, by w kolejnych rozdziałach przejść do omówienia praw podmiotu danych (rozdział 2), szczegółowej analizy pojęcia kopii danych osobowych (rozdział 3), przedstawienia genezy prawa do

uzyskania kopii danych (rozdział 4) i w rozdziale 5 zająć się analizą zasadniczego zagadnienia będącego tematem pracy, tj. prawa do uzyskania kopii danych w ujęciu podmiotowym. W kolejnych rozdziałach omówiono takie zagadnienia jak cel i sposób realizacji prawa do uzyskania kopii danych (rozdział 6), ograniczenia prawa do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu (rozdział 7) oraz analiza prawa do uzyskania kopii danych w świetle zasad przetwarzania danych (rozdział 8). Końcowe dwa rozdziały Autor poświęcił omówieniu instytucji prawnych zbliżonych do prawa do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu w przepisach RODO (rozdział 9) oraz wybranym instytucjom zbliżonym do prawa do uzyskania kopii danych w prawie administracyjnym (rozdział 10).

4.2 Cel i metodyka pracy

Z uwagi na wynikający z art. 187 ust. 2 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce tj. wymóg oryginalnego rozwiązania problemu naukowego, oryginalnego rozwiązania w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalnego dokonania artystycznego, należy w pierwszej kolejności poddać analizie sposób przedstawienia problemu naukowego. Ocena rozprawy doktorskiej w zakresie spełnienia powyższej przesłanki (tu: przedstawienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego) zależy bowiem w znacznym stopniu od prawidłowego określenia celu pracy, t. j. sformułowania problemu naukowego, który autor zamierza rozwiązać w dalszej części, od postawionych hipotez badawczych i metod, dzięki którym zamierza dojść do potwierdzenia lub falsyfikacji hipotez.

Autor stwierdza we wstępie, że „praca ma na celu kompleksowe omówienie prawa do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu", a „przeprowadzenie pełnej, rzetelnej i wszechstronnej jego analizy pozwoli ustalić sposób jego rozumienia, zakres regulacji w ujęciu przedmiotowym i podmiotowym, sposób realizacji i jego ograniczenia, a nade wszystko umożliwi jego odniesienie do kardynalnego w tym zakresie prawa do ochrony danych osobowych i odnalezienie wszystkich jego konotacji w przepisach o ochronie danych osobowych". Autor formułuje podstawową tezę pracy w sposób dość ogólnikowy: „prawo do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu w rozumieniu art. 15 ust. 3 RODO w sposób najpełniejszy gwarantuje prawo do ochrony danych osobowych. Żadna inna instytucja prawa ochrony danych osobowych nie wiąże się bowiem – bezpośrednio lub pośrednio – z tyloma regulacjami dotyczącymi ich ochrony, zarówno na gruncie międzynarodowym, unijnym, jak i krajowym". Autor przyjmuje założenie, że „z perspektywy

osoby, której dane dotyczą, wyłącznie prawo do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu w sposób rzeczywisty gwarantuje jej prawo do ochrony danych osobowych i umożliwia kontrolę wykonywania tego prawa przez administratora oraz inne podmioty wymienione expressis verbis w przepisach ogólnego rozporządzenia o ochronie danych".

Autor nie formułuje żadnych hipotez pomocniczych, które pomogłyby w potwierdzeniu, że prawo do uzyskania kopii w sposób najpełniejszy gwarantuje prawo do ochrony danych osobowych. Jednocześnie, wydaje się, że teza o kluczowej roli prawa do kopii danych jest dość oczywista, ponieważ wiedza osoby o tym, jakie dane posiada administrator, i w jakiej formie (postaci) są one przetwarzane (dokument, mail, inne) jest warunkiem pełnego i skutecznego skorzystania przez osobę z większości z pozostałych praw przewidzianych w RODO.

Powyższe ma również duże znaczenie w związku z przyjętymi przez Autora metodami badawczymi. Autor deklaruje pierwszeństwo metodzie dogmatyczno-prawnej, tj. analizie aktów prawnych, w tym także praktyki organów nadzorczych, orzecznictwa sądów i trybunałów oraz wypowiedzi doktryny. Dodatkowo wskazuje metodę prawnoporównawczą oraz historyczną.

4.3 Ocena merytorycznej strony pracy

Rozdział pierwszy stanowi wprowadzanie do tematyki pracy, Autor omawia w nim prawo do ochrony danych osobowych jako punkt wyjścia do dalszych rozważań. Rozdział ten jest o tyle ważny, że chodzi o jedno z praw podstawowych przewidzianych m. in. w Karcie Praw Podstawowych oraz w Konstytucji RP. Autor słusznie podkreśla, że głównym celem RODO, wskazanym w art. 1 ust. 2, jest ochrona praw i wolności osób fizycznych. Cel ten jednocześnie wyznacza granice prawa do uzyskania kopii danych. Rozdział jest stosunkowo krótki, liczy tylko 7 stron i w mojej ocenie zabrakło w nim szerszego i bardziej uporządkowanego omówienia regulacji prawnych z zakresu ochrony danych osobowych. Część z nich jest powoływana jedynie w przypisach. Wątpliwości budzą niektóre sformułowania użyte w tej części pracy, np. wtedy gdy Autor podkreślając, skądinąd słusznie dwie perspektywy prawa do ochrony danych osobowych: niezależnego organu sprawującego kontrolę, ale także osoby, której dane dotyczą i której przepisy przyznają prawo dostępu do danych, stwierdza jednocześnie, że nie ma bowiem lepszej, szybszej i skuteczniejszej kontroli

nad przetwarzaniem danych osobowych niż ta sprawowana przez osobę, której dane dotyczą. Warto w tym miejscu zauważyć, że RODO to w znacznym stopniu regulacja o charakterze administracyjnoprawnym, która w odróżnieniu od cywilnoprawnej ochrony danych osobowych jako dóbr osobistych wzmacnia tę ochronę poprzez wprowadzenie szeregu obowiązków prewencyjnych, a przede wszystkim poprzez ustanowienie organu nadzorczego wyposażonego w uprawnienia władcze, bez których w dzisiejszych warunkach, jednostka nie byłaby w stanie skutecznie realizować swoich uprawnień, nawet posiadając kopię swoich danych.

W rozdziale drugim przedstawiono rozwój idei poszczególnych praw osób, których dane dotyczą: od pierwszych regulacji, przez dyrektywę 95/46/WE, aż po RODO, które je rozbudowało i uzupełniło o nowe uprawnienia. Autor dzieli te prawa według funkcji na informacyjne, dostępowe, korekcyjne i zakazowe. Odróżnia je też od obowiązków informacyjnych z art. 13 i 14, które administrator wykonuje z własnej inicjatywy. Prawa podmiotu wymagają natomiast żądania, a dla prawa dostępu nie trzeba wykazywać interesu. Wspólne ramy wyznacza art. 12 RODO oraz zasady przejrzystości i rozliczalności. Następnie Autor kolejno omawia poszczególne prawa podmiotu danych (prawo do informacji, prawo dostępu, prawo do sprostowania i inne). Rozdział ten oceniam generalnie pozytywnie, choć Autor nie ustrzegł się błędów i sformułowań budzących wątpliwości co do jego intencji. Np. pierwsze zdanie tego rozdziału: „[O]czywistym, acz niekiedy umykającym z pola widzenia faktem jest, że celem przepisów o ochronie danych osobowych jest przyznanie pewnych gwarancji konkretnej osobie fizycznej w zakresie informacji na jej temat" jest w mojej ocenie zaprzeczeniem wskazanego poprawnie w rozdziale pierwszym celu RODO, jakim jest ochrona różnych praw i wolności jednostki. Gwarancje dot. pozyskania informacji są tylko środkiem, narzędziem do osiągnięcia ww. celów.

Punkt 2.1 pokazuje ewolucję praw, ale wbrew tytułowi w niewielkim stopniu wskazuje ich funkcję. Autor ogranicza się tu praktycznie do przejrzystości przetwarzania. Przy omówieniu w punkcie 2.3 prawa, o którym mowa w art. 15 RODO Autor słusznie zauważył, że prawo dostępu do danych osobowych to tylko jedno z uprawnień przewidzianych w tym przepisie, niemniej zabrakło szerszego omówienia prawa dostępu do danych w kontekście szerzej rozumianego prawa dostępu obejmującego również prawo do informacji o różnych okolicznościach przetwarzania danych osobowych (art. 15 ust. 1 RODO). Szczególnie interesująca byłaby konfrontacja głównej tezy pracy z poglądem, że dostęp do kopii danych niewiele da podmiotowi danych bez znajomości m. in. podstaw prawnych i celów przetwarzania jego danych przez administratora.

Niefortunne jest również sformułowanie użyte w pkt. 2.9 dotyczącym prawa do niepodejmowania zautomatyzowanych decyzji, w którym Autor stwierdza, że: „[A]by móc skorzystać z omawianego prawa, wobec osoby, której dane dotyczą, musi zostać podjęta decyzja w pełni zautomatyzowana, a więc opierająca się wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, i wywołująca skutki prawne dotyczące osoby, której dane dotyczą, lub w podobny sposób istotnie na nią wpływająca". Pomimo, że art. 22 RODO mówi o prawie to nie ulega wątpliwości, iż chodzi o zakaz podejmowania takich decyzji, od którego wyjątki przewidziano w ust. 2 tego artykułu.

W rozdziale trzecim Autor przechodzi do analizy pojęcie „kopii". Analiza ta obejmuje znaczenie tego słowa w języku ogólnym z odwołaniem do innych języków (łacina, jęz. angielski „copy"). Słusznie wskazuje na różne znaczenia tego pojęcia, tj. identyczność z oryginałem oraz odtworzenie oryginału. Bardzo wartościowa jest dokonana przez Autora analiza pojęć zbliżonych, takich jak odpis, wypis, wyciąg, duplikat, wtórnik, wyrys i notatka oraz analiza pojęcia kopii w przepisach prawa: kopia z akt sprawy (art. 73 k.p.a.), kopia dokumentu elektronicznego oraz kopia awaryjna i zapasowa. Równie istotny jest opis kierunków wykładni pojęcia „kopia danych" (kopia dokumentów, zestawienie informacji oraz podejście zależne od kontekstu) z uwzględnieniem orzecznictwa TSUE w tym wspomnianego wyroku z 2023 r., który ma niewątpliwie znaczenie porządkujące, wskazujące, że kopia to wierne, pełne i zrozumiałe odtworzenie danych, które w razie potrzeby obejmuje fragmenty dokumentów lub wyciągi z baz. Rozdział trzeci oceniam bardzo wysoko, zawiera bowiem analizę kluczową dla opisywanego w pracy zagadnienia. Uważam jedynie, że omówienie pojęcia danych osobowych niejako „przy okazji" analizy pojęcia kopii danych nie było właściwym zabiegiem, w mojej ocenie należało analizę pojęcia danych osobowych wyraźnie wyodrębnić np. na początku rozdziału. Nie do końca również rozumiem zdanie sformułowane na stronie 76, że dane osobowe obejmują nie tylko dane przetwarzane przez administratora, „lecz także wszelkie informacje wynikające z przetwarzania danych osobowych, które dotyczą zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby". Przyjęta w RODO definicja danych osobowych powoduje wątpliwości interpretacyjne, niemniej z perspektywy stosowania przepisów RODO ważne jest w mojej ocenie to, że osoba jest zidentyfikowana lub identyfikowalna przez konkretny podmiot. Nie wydaje mi się również celowe wyliczenie rodzajów danych osobowych zawarte na s. 76-77, tym bardziej, że tylko przy pierwszej pozycji (dane surowe) Autor wspomniał, że muszą być one powiązane z konkretną osobą, choć jest to cecha, którą muszą spełniać wszystkie dane, aby uznać je za osobowe.

Za bardzo wartościowy uważam rozdział czwarty dysertacji, w którym Autor przedstawia genezę prawa do uzyskania kopii danych. Opisano w nim historię prawa dostępu i prawa do kopii w trzech generacjach przepisów. Wśród regulacji międzynarodowych Autor omawia m. in. art. 8 EKPC wraz z orzecznictwem, rezolucje Rady Europy, wytyczne OECD, Konwencję nr 108 i wytyczne ONZ. W pierwszej generacji przepisów krajowych, od heskiej ustawy z 1970 r., spotyka się zarówno ogólne prawo dostępu, jak i wymóg przekazania wydruku, kserokopii albo kopii z wyjaśnieniem. Rozwiązanie najbliższe RODO zawierała irlandzka ustawa z 1988 r. W okresie obowiązywania dyrektywy 95/46/WE państwa członkowskie wdrażały prawo dostępu bardzo różnie. Polska ustawa z 1997 r. przewidywała podanie treści danych „w powszechnie zrozumiałej formie". Autor opisuje również prace nad RODO, podczas których początkowo kopię wiązano z prawem do przenoszenia danych, a obecne brzmienie art. 15 ust. 3 przesądzono porozumieniem z grudnia 2015 r. Omawia też dyrektywę 2016/680 i polską ustawę o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, rozporządzenie 2018/1725, wybrane ustawodawstwa spoza EOG oraz polskie kodeksy postępowania z sektora medycznego i badań rynku.

Rozdział piąty dysertacji zawiera analizę roli każdego rodzaju podmiotu wymienionego w RODO przy realizacji prawa do kopii danych. Szczegółowa analiza obejmuje administratora, współadministratora, podmiot przetwarzający, przedstawiciela administratora, odbiorcę, stronę trzecią, osoby działające z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego oraz inspektora ochrony danych. Autor przypisuje im różne role, w tym pomocnicze lub doradcze, które mogą się zmieniać, np. gdy podmiot zaczyna samodzielnie decydować o celach przetwarzania. Osoba, której dane dotyczą, może żądać samej kopii, a żądanie wyznacza zakres i formę realizacji. Może też zostać obciążona opłatą za kolejne kopie lub obowiązkiem potwierdzenia tożsamości. Osobno omówiona została rola „osoby fizycznej składającej żądanie". Rozdział ten oceniam wysoko przede wszystkim ze względu wszechstronność podejścia i wysoką jakość merytoryczną.

Za równie wartościowy oceniam także rozdział szósty pracy, w którym Autor analizuje cel i sposób realizacji prawa do uzyskania kopii danych, chociaż niektóre sformułowania budzą wątpliwość czy Autor utożsamia prawo do uzyskania kopii danych z prawem dostępu do danych oraz czy prawo do kopii jest elementem czy dodatkiem do prawa dostępu do danych. Słusznie natomiast zwraca uwagę, że kopia daje wiedzę o danych faktycznie przetwarzanych, a nie tylko ogólne informacje deklaratywne. W tym rozdziale Autor wyjaśnia szczegółowo jak

rozumie poszczególne elementy art. 15 RODO. Wyraża przy tym pogląd dotyczący ust. 3 tego artykułu, stwierdzając, że w treści każdego żądania dostępu do danych, które nie zawiera wprost wyrażonego żądania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu, takie żądanie w istocie się zawiera. Wywodzi to z dosłownego brzmienia tego przepisu, który nakazuje administratorowi przekazanie osobie kopii jej danych. Najważniejszym elementem rozdziału jest jednak kompleksowe omówienie funkcji prawa do kopii oraz wskazanie asymetrii w relacji administratora z osobą, której dane dotyczą na korzyść tej osoby: żądanie nie musi spełniać wymogów formalnych, a administrator jest w znacznym stopniu związany co do formy kopii. W mojej ocenie, do opisu funkcji prawa do kopii można dodać również fakt, że z kopii dokumentu zawierającego dane można często wnioskować co do okoliczności przetwarzania danych (np. kopia wewnętrznego maila dotyczącego klienta składającego reklamację może wskazywać sposób w jaki jest ona załatwiana).

Rozdział siódmy jest poświęcony ograniczeniom prawa do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu. Analiza wydaje się wyczerpująca, obejmuje m. in. odmowę przy żądaniach ewidentnie nieuzasadnionych lub nadmiernych (art. 12 ust. 5 RODO), ograniczenie z art. 15 ust. 4 RODO (kopia nie może niekorzystnie wpływać na prawa i wolności innych osób, w tym na tajemnice handlowe i prawa autorskie) oraz ograniczenia ustawowe oparte na art. 23, 85 i 89 RODO. Analiza dokonana przez Autora jest bardzo rzetelna i wnikliwa. Rozdział siódmy jest merytorycznie jedną z najlepszych części dysertacji.

Z kolei rozdział ósmy poświęcono omówieniu prawa do uzyskania kopii danych w świetle zasad przetwarzania danych, o których mowa w art. 5 RODO. Autor zestawia prawo do kopii z poszczególnymi zasadami traktując je jako normy nadrzędne, które obowiązują przy każdej operacji przetwarzania, także przy realizacji prawa dostępu do danych. Analiza prowadzi Autora do wniosku, że prawo do uzyskania kopii danych osobowych podlegających przetwarzaniu w kontekście zasad przetwarzania danych osobowych należy odczytywać w dwojakiej roli: jako przejaw ich realizacji oraz potwierdzenie ich stosowania.

W rozdziale dziewiątym Autor porównuje prawo do kopii z instytucjami RODO podobnymi pod względem semantycznym (użycie pojęcia „kopia"), funkcjonalnym lub celowościowym. Ostatni, dziesiąty rozdział zawiera omówienie wybranych instytucji uregulowanych w innych przepisach prawa administracyjnego zbliżonych do prawa do uzyskania kopii danych przewidzianego w RODO. Należy docenić chęć kompleksowego omówienia prawa do uzyskania kopii danych, niemniej biorąc pod uwagę główną tezę pracy, dwa ostatnie rozdziały mają mniejsze znaczenie.

Pomimo powyższych uwag, pozytywnie oceniam merytoryczną stronę pracy. Postawiona na początku teza jest dość ogólnikowa i może budzić pewne wątpliwości. Np. jeśli przyjąć, że jedną z funkcji praw podmiotu danych przewidzianych w RODO jest szeroko rozumiana kontrola nad swoimi danymi osobowymi, to warto zauważyć, że każde z tych praw służy innym aspektom tej kontroli. Nie zawsze chodzi w niej o weryfikację, jakie dane posiada administrator, np. osoba, której dane dotyczą może być zainteresowana jedynie weryfikacją podstaw prawnych przetwarzania danych, a w takim przypadku kopia danych w większości przypadków nie będzie niezbędna. Niemniej, wrażenie uproszczenia i ogólnikowości postawionej na początku tezy Autor zaciera formułując w zakończeniu pracy bardzo dojrzałe wnioski i spostrzeżenia. Autor wskazuje na szczególny charakter omawianego uprawnienia, z którego wynika szeroki zakres możliwej kontroli. Słusznie bowiem wnioskuje, że żadne inne prawo osoby, której dane dotyczą, nie realizuje w podobnym stopniu zasad ochrony danych osobowych. Na aprobatę zasługują również wnioski co do możliwej swoistej „emancypacji" prawa do kopii danych, które być może w przyszłości będzie traktowane jako prawo odrębne od prawa dostępu.

4.4 Ocena formalnej strony pracy

Recenzowana praca nie budzi większych zastrzeżeń od strony formalnej, niemniej w przypadku publikacji należy wyeliminować błędy literowe, dość liczne na początku pracy. Ponadto, sposób prezentacji cytatów z orzeczeń wydaje się mało przejrzysty.

W pierwszej części pracy pojawiają się sformułowania nieco publicystyczne odwołujące się do „powszechnego wrażenia", wiedzy potocznej, itp. i zwykle nie są one w żaden sposób udokumentowane, jak np. powszechne wrażenie, że prawo do ochrony danych osobowych oznacza niedopuszczalność przetwarzania danych osobowych (s. 24). Pożądane byłoby również uporządkowanie niektórych wątków, które szczególnie na początku pracy są przemieszane.

W przypadku publikacji pracy unikałbym też sformułowań np. takich, że dane zagadnienie jest „dość ciekawe" bez szerszego wyjaśnienia o co Autorowi chodzi.

Do pozytywnych aspektów zaliczyłbym wartościowe podsumowania poszczególnych rozdziałów oraz bogate i dobrze wykorzystane źródła, w tym orzecznictwo, które Autor wnikliwie przeanalizował.

5. ***Ogólna ocena pracy***

Uwagi zgłoszone w niniejszej recenzji nie wpływają na ogólną wysoką ocenę pracy doktorskiej Pana Tomasza Cygana.

Należy zauważyć, że Autor swobodnie porusza się zarówno w obrębie tematyki prawa ochrony danych osobowych, jak i pozostałych zagadnień prawnych poruszonych w dysertacji. Ma bardzo dobry przegląd regulacji prawnych z tych zakresów.

Metodyka zastosowana w pracy jest poprawna, Autor łączy elementy różnych metod z przewagą metody dogmatycznej, która wprawdzie jest najczęściej stosowaną w pracach tego typu, jednak tu ze względu na omawiane zagadnienia była konieczna.

Wnioski dysertacji odpowiadają postawionym na początku tezom. Przegląd regulacji prowadzi do słusznych wniosków, potwierdzających kluczową rolę prawa do uzyskania kopii danych w realizacji innych uprawnień jednostki wynikających z RODO.

Autor zawarł szereg zasługujących na uwagę wniosków, które jasno wynikają z dokonanej przez Autora szczegółowej analizy tematu.

Rozprawa doktorska Pana Tomasz Cygana jest napisana poprawnym i przejrzystym językiem. Zawiera nieliczne błędy literowe, językowe i formalne, nie wpływają one jednak na pozytywny odbiór pracy zarówno od strony językowej, jak i wizualnej.

Reasumując, recenzowaną pracę oceniam wysoko, nie stwierdzam żadnych błędów merytorycznych a nieliczne uwagi zawarte w recenzji należy traktować jako rekomendacje do ewentualnego wykorzystania w przypadku publikacji rozprawy.

Należy również wysoko ocenić dobór literatury i orzecznictwa, są one szeroko powoływane i prawidłowo wykorzystane. W mojej ocenie, Autor nie pominął żadnej istotnej pozycji z omawianego zakresu.

Wnioski końcowe

W mojej ocenie rozprawa doktorska Pana mgr Tomasza Cygana pt. „Prawo do uzyskania kopii danych osobowych” spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20

lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zmianami). Recenzowana praca prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta oraz wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.
W szczególności, przedstawiona rozprawa doktorska, stanowi ważny wkład w naukę prawa ochrony danych osobowych, zawiera także ciekawe naukowo wnioski oraz propozycję rozwiązania przedstawionego problemu naukowego.

Przeanalizowany materiał, w tym przepisy prawa, stanowiska wyrażone w literaturze i orzecznictwie wskazują na dużą swobodę Autora w poruszaniu się w obrębie omawianej problematyki, a tym samym na dużą wiedzę teoretyczną z tego zakresu. Ponadto, praca porządkuje obecny stan wiedzy, ma zatem również walor edukacyjny.



Dr hab. Arwid Mednis